

Słowiańskie dziedzictwo Polski – 5

28 sierpnia 2016

RZECZPOSPOLITA OBOJGA NARODÓW A SARMACKIE PAŃSTWO ANTÓW

O ile Czesi i Węgrzy odtworzyli i powiększyli w XIV-XV wieku państwa Samona i Wielkie Morawy, docierając do ziemi zarówno Serbów bałkańskich jak i łużyckich, aż po ziemię dawnego Związku Wieleckiego, o tyle Polacy odtworzyli sarmackie Imperium Antów, czyli ziemię słowiańskiej kolebki.

Popularna historiografia zachodnia głosi, że pierwszym państwem słowiańskim było państwo Samona (623-660), założone przez frankijskiego kupca, związane z Bizancjum, obejmujące obszary dzisiejszych Moraw, Czech, Dolnej Austrii, Styrii, Karyntii i Karnioli, sięgające na północy do saksońskiej Soławy i śląskiej Odry. Prowadziło ono wojny z Frankami i Awarami oraz umożliwiło osiedlenie się Serbów i Chorwatów na wybrzeżach Adriatyku. Byłoby więc ono formą budowy słowiańskiego międzymorza bałtycko-adriatyckiego.

Europa za Karola Wielkiego w 814 r. Słowian zaznaczono na fioletowo.

Jego pozostałością/następcą było państwo wielkomorawskie (820-907), które również rozwinęło się od Moraw ku Kotlinie Panońskiej, czyli głównie dzisiejszym Węgrom. Jego pierwszym władcą był Mojmir I. Wytworzyło ono ryt słowiański chrześcijaństwa, opozycyjny wobec Niemiec. Ekspandowało wzdłuż Dunaju, czyli ku Morzu Czarnemu.

Przed nimi istniało jednak największe i najsilniejsze państwo Antów, którego zasięg odpowiadał mniej więcej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Było to państwo słowiańskie stworzone przez Sarmatów, istniejące między IV-VI w.

Zasięg państwa Antów w VI w.

Pisarze starożytni wyróżniali zazwyczaj trzy wielkie rodziny Słowian: Wenetów, Skławinów i Antów.

Słowianie w VI w.

Wenetowie – czyli Słowianie zachodni sąsiadujący z Germanami i Rzymianami. Sądzę, że ich zasięg i wyróżnik związany był ze starożytnym szlakiem bursztynowym. Zatoka Gdańska była w starożytności zwana Zatoką Wenetów, czyli wenecką. Na drugim zaś końcu szlaku wyłoniła się Venetia, czyli Wenecja, która dała początek najsilniejszej republice włoskiej. Państwo Samona a później Królestwo Czeskie w swoim najlepszym okresie wyrażało najwierniej dynamikę rozwoju Wenetów. Choć z drugiej strony kolebką Wenetów były ziemie między Odrą i Wisłą.

Zasięg Królestwa Samona.

Kultura przeworska, zwana dawniej Wenedzką, może być utożsamiona z Wenedami.

Skławinowie – czyli Słowianie południowi, sąsiadujący z Bizancjum, związani głównie z ziemiami między Dniestrem, Dunajem i Cisą. Sądzę, że ich zasięg i wyróżnik związany był z międzymorzem bałtycko-czarnomorskim Wisła-Dniestr. W 551 pod Adrianopolem zadały one druzgocącą klęskę Cesarstwu Bizantyjskiemu, w 625 razem z Awarami i Persami wzięli udział w oblężeniu Konstantynopola. W 680 skławińskie plemię Siedmiu Rodów razem z protobułgarami założyło Bułgarię, która pomimo nazwy stała się przede wszystkim państwem słowiańskim. Państwo wielkomorawskie a później Królestwo Węgierskie w swoim najlepszym okresie wyrażało najwierniej dynamikę rozwoju Skławinów. Choć z drugiej strony ruski kronikarz Nestor z Kijowa podaje, że ówczesni Słowianie polscy wywodzili się z naddunajskich: „Gdy bowiem Wołosi naszli na Słowian naddunajskich i osiadłszy pośród nich ciemieżyli ich, to Słowianie ci przyszedłszy, siedli nad Wisłą i przezwali się Lachami, a od tych Lachów przezwali się jedni Polanami, drudzy Lachowie Lutyczami, inni Mazowszanami, inni – Pomorzanami”. Jest to o tyle prawdopodobne, że kiedy w 1000 roku cesarz Otton III proponował utworzenie unii europejskiej pod swoim

kierownictwem, król Polski miał panować nad Sklawinią. Dodatkowo uprawdopodobnia to również wcześniejsza przeprowadzka z północy na południe Serbów i Chorwatów: a zatem Państwo Samona wiązało się z migracją Słowian na południe, zaś państwo wielkomorawskie – w przeciwnym kierunku, z południa na północ. Nieprzypadkowo w pierwszych wiekach dziejów Polski istotne były wpływy bizantyjskie. I nieprzypadkowo, w ostatnim tysiącleciu Polacy zawsze trochę lepiej rozumieli się z Węgrami niż z Czechami.

Antowie – czyli Słowianie wschodni, związani głównie z Dnieprem (po Wisłę). Sądzę, że ich zasięg i wyróżnik związany był ze szlakiem handlowym od Waregów do Greków, czyli wschodnią flanką naszego międzymorza.

Antowie, Sklawinowie, Wenetowie.

Trójpodział Słowian ma swój sens, ale statyczny podział terytorialny więcej zaciemnia niż wyjaśnia. Przypisanie Wenetów, Sklawinów i Antów do trójpodziału: Słowianie zachodni, południowi, wschodni – to błąd związany raczej z tym, że dziś wykształcił się taki trójpodział. Ma on charakter statyczny i związany jest z okresem kryzysu Słowiańszczyzny.

Kolebka Słowian to Polska i biało-czerwona Ruś, skąd zaczęła się ekspansja Słowian w różnych kierunkach.

Żywa Słowiańszczyzna miała charakter dynamiczny i związana była z międzymorskimi szlakami handlowymi. Wenetowie, Sklawinowie i Antowie to trójpodział odpowiadający bardziej etapom rozwojowym i wewnętrznej dynamice Słowiańszczyzny.

Prasłowianie w V w. p.n.e. – kolor seledynowy.

Wenetowie to Słowianie szlaku bursztynowego. Sklawinowie to Słowianie szlaku waresko-greckiego. Antowie to najpełniejsza forma międzymorska. Wszystkie te formy spotkały się w (wychodziły z?) geograficznym środku Europy, czyli w Polsce.

Mapa plemion słowiańskich. Polanie nad Wisłą i nad Dnieprem. Podział ten jest związany także i z tym, z której strony patrzono na świat słowiański. Patrzący od Zachodu Rzymianie (a

za nimi Germanie) widzieli Wenetów. W I i II w. Pliniusz Starszy, Tacyt, Ptolemeusz Klaudiusz morenowe pagóry Pojezierza Mazurskiego określają mianem „Gór Wenedzkich”, Morze Wenedzkie to najprawdopodobniej Bałtyk. Od strony Bizancjum widziano Skławinię. Dagome iudex wobec Mieszka I używa określenia władcy Wenetów. Z kolei Bolesław Chrobry miał już panować nad Skławinią. Antów widziano być może przede wszystkim od strony Chin (Bartłomiej Szmoniewski z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN uważa, że sarmackie plemię Antsai, które się pojawia w „Kronice Wczesnej Dynastii Han” ok. r. 138-126 p.n.e. odnosi się do Antów).

Wielka euroazjatycka wędrówka Wenedów XXII-XXI p.n.e. Tradycyjna historiografia przyjmuje, że Słowianie przywędrowali z Azji, tyle że współczesna archeologia genetyczna wspiera koncepcję autochtoniczną. być może zatem Słowianie przywędrowali do Europy analogicznie do Lachów znad Dunaju czy Wenecji z północy na południe. W ten sposób można pogodzić koncepcję autochtoniczną z allochtoniczną.

W okresach koniunktur geopolitycznych Słowianie cyrkulowali zgodnie ze szlakami handlowymi międzymorza. Serbowie związani z Bałtykiem wylądowali na południu nad Adriatykiem. Później z kolei Słowianie związani z czarnomorskim Dunajem przywędrowali nad Wisłę i założyli Polskę. Ci z kolei znów wystrzelili nad czarnomorski Dniepr, tworząc Rzeczpospolitą.

Główna nitka szlaku bursztynowego czasów rzymskich.

Rzeczpospolita Obojga Narodów w swoim najlepszym okresie wyrażała najwierniej dynamikę rozwoju Antów. W okresie piastowskim Polacy definiowali się Słowiańszczyzną. W okresie jagiellońskim ośrodkową formułą stała się Sarmacja. Państwo Antów to pierwsze państwo słowiańskie, założone przez Sarmatów.

Europa według najstarszego łacińskiego traktatu geograficznego „O położeniu krajów świata ksiąg trzy” autorstwa rzymskiego geografa Pomponiusza Meli z 44 r. po Chr. Sarmacja leży nad Wisłą.

Główny XX-wieczny specjalista od Słowian i Bizancjum, Czech

prof. František Dvorník, w swojej książce „The Slavs in European History and Civilization”, pisze, że oryginalna Słowiańszczyzna to region między Wisłą i Dnieprem: „Stamtąd niektóre plemiona zaczęły przenikać na ziemie leżące wzdłuż biegu Dniepru, ku Morzu Czarnemu, Dunajowi i dalej. Jedną z tych grup, prowadzona najpewniej przez sarmacką elitę zwaną Antes, była pierwszą, która weszła w kontakt z Cesarstwem Bizantyjskim, ale ich organizacja została zniszczona, w szóstym wieku, przez tureckich najeźdźców, Awarów.” Naddnieprzańscy Słowianie zostali podbici przez tureckich Chazarów, po czym znaleźli ochronę i sojusz u skandynawskich wojów, którzy w IX w. utworzyli Ruś Kijowską.

Hipotetyczna etnogeneza Słowian ok. 1000 r. p.n.e. – kolebką międzymorze bałtycko-czarne, między Odrą, Wisłą i Dnieprem. Nie jest do końca jasne, czy Antowie byli Słowianami (Jordanes pisze o nich jako o Słowianach, lecz Prokopiusz nie zalicza ich do Słowian). Dvorník pisze, że byli to Sarmaci, którzy w I i II w. n.e. przybyli między Prut i Dniestr, a od IV w. nad Dniepr, gdzie stworzyli w oparciu o lokalnych Słowian potężne państwo.

Do IV w. rozwinęło się ono w federację. Antowie byli w stanie prowadzić skuteczne kampanie przeciwko Bizancjum i Gotom, którzy w III w. panowali na Krymie i południowej Ukrainie.

Antowie stworzyli państwo, które prowadziło handel zarówno z Bizancjum, jak i z Rzymem. Dvorník określa je mianem „imperium”, które w swoim apogeum sięgało od Odry na Zachodzie, po górny Doniec i Okę na Wschodzie: od Gniezna do Gnezdova (Paul Robert Magocsi, A History of Ukraine).

Zasięg państwa Antów według Dvornika.

Załamano się ono pod wpływem Awarów. Ostatnia wzmianka o Antach pochodzi z 602 roku.

Historyk rosyjski Lew Gumilow tak tłumaczył etnonim „Antowie”: „Słowianie rozprzestrzenili się na północ, gdzie zwano ich Wenedami (słowo to do dziś zachowało się w języku estońskim).

Na południu nazywano ich Skławinami, na wschodzie – Antami. Historyk ukraiński M. Brajczewski ustalił, że greckie słowo „Antowie” znaczy to samo co słowiańskie „Polanie”. Zachowało się słowo rodzaju żeńskiego „polanka” (поляница) w znaczeniu „bohaterka”. Ale słowa „polanie” w analogicznym znaczeniu dziś się nie używa, gdyż wyparło je z użycia tureckie słowo „bagadyr” (Lew Gumilow, *Od Rusi do Rosji*, Warszawa 2004, s.26)

Już od epoki brązu widać wspólnotę ziem, która w I tysiącleciu została zjednoczona przez Antów, a w II tysiącleciu przez Polaków.

Czy zatem Antowie, którzy stworzyli na przełomie starożytności i średniowiecza wielkie państwo słowiańsko-sarmackie, są jakoś związani z plemieniem Polan, które stworzyło później Polskę? W dzisiejszym stanie wiedzy historycznej trudno byłoby to udowodnić, ale to co można powiedzieć, że wśród wszystkich państw słowiańskich akurat ni z tego ni z owego polska szlachta zaczęła nazywać siebie Sarmatami, po czym zbudowali oni państwo od Smoleńska do Gniezna, czyli odtworzyli (i poszerzyli na północ) sarmackie państwo Antów.

Co wiemy o Antach? Jordanes podaje imię ich pierwszego króla: Boz. Miał on zostać ukrzyżowany wraz z 70 synami i przywódcami rodów (primates), ok. 375 r. przez króla Ostrogotów Winitara. Imię króla Gotów jest raczej przydomkiem (gockie *Vinita-harjis „pogromca Wenetów, czyli Słowian”). Imię Boz wiązane jest z Bogiem (Bož, *Božь, Бож, Божь; Bozh).

Kronikarz rzymski Jordanes w kronice *Getica* z 551 r. pisze: „Wenetowie zaś, jak podałem w wykazie szczepów na początku mojego wykładu, pochodząc z jednego pnia, występują dzisiaj pod trzema nazwami: Wenetów, Antów i Skławenów”. Pseudo-Maurycy: „Terytoria Skławinów i Antów leżą jedno za drugim, wzdłuż rzek i łączą się między sobą tak, że nie ma między nimi żadnej znaczniejszej przerwy” (*Strategikon*, VII w.)

Kolebka Słowian wg Rybakowa – Odra, Wisła, Dniepr.

Tabula Peutingeriana, rzymska mapa datowana na II-IV wiek, umieszcza lud Wenadisarmatae pomiędzy morzem okalającym – Bałtykiem oraz górami identyfikowanymi jako Karpaty. Paulus Diaconus w „Historia Langobardorum” podaje, że „ziemia Antów” (Anth-aib), leżała na trasie wędrówki Longobardów z północy na południe, obok Bohemii. Prokopiusz z Cezarei pisze, że na północy od Morza Czarnego mieszkają „nieprzeliczone narody Antów” (populi Antarum infiniti).

Na rosyjskich mapach europejska Sarmacja, która obejmowała całą nadbałtycką Europę Środkową, włącznie z terenami należącymi dziś do Rosji, prezentowana jest jako protoplasta Rusi, w opozycji do Scytii – Tartarii. W istocie jednak jdyńym państwem, które odwoływało się do dziedzictwa sarmackiego stała się Rzeczpospolita Obojga Narodów, wobec której Scytia była Moskwa.

B. S. Szmoniewski formułuje hipotezę, że Antowie to nie tyle jakiś jeden oddzielny, jednolity etnicznie podmiot, lecz raczej „wysoce złożona rzeczywistość polityczna” („The Antes: Eastern „Brothers” of the Sclavenes ?”, 2010).

Cóż była to za rzeczywistość? Najstarszy znany ustrój panujący wśród Słowian to demokracja. Prokopiusz z Cezarei pisze: „Sklawinowie i Antowie, nie podlegają władzy jednego człowieka, lecz od dawna żyją w ludowładztwie i dlatego zawsze wszystkie pomyślne i niepomyślne sprawy załatwiane bywają na ogólnym zgromadzeniu” (Wojny, VII,14,22).

Po tym poznać zatem Słowian, że dążą do demokracji, że tworzą demokratyczne formy życia i wspólnoty w różnych wymiarach politycznych.

CIĄG DALSZY NASTĄPI

Autorstwo: Mariusz Agnosiewicz

Źródło: Racjonalista.pl